

SHELL ODRACZA REALIZACJĘ KOLEJNEGO PROJEKTU. "EFEKT WOJNY CENOWEJ I PANDEMII"

Shell opóźni prace na złożu gazu ziemnego Jackdaw na Morzu Północnym, wpisując się tym samym w trend spółek wydobywczych do ograniczania tegorocznych inwestycji - informuje „The Wall Street Journal”.

Projekt wyceniany przez analityków na około 1 miliard dolarów jest kolejnym, który Shell opóźnił w tym regionie. W marcu podjęto decyzję o przełożeniu na następny rok zagospodarowania złoża Cambo, zlokalizowanego na północny zachód od Szetlandów.

Na początku kwietnia spółka odroczyła również jeden ze swoich projektów („Cruix”) w Australii, a także wycofała się z projektu Baltic LNG, który realizowany miał być we współpracy z Gazpromem.

Ostatnie tygodnie to wyjątkowo trudny czas dla koncernów wydobywczych, ponieważ na gwałtowne obniżenie popytu wywołane przez koronawirusa, nałożyły się skutki wojny cenowej pomiędzy Rosją i Arabią Saudyjską. Międzynarodowa Agencja Energii prognozuje, że wydatki inwestycyjne sektora spadną przez to o ok. 32% r/r, co oznacza osiągnięcie poziomu 335 miliardów dolarów - najmniej od 13 lat.

Zdaniem ekspertów MAE z powodu pandemii zapotrzebowanie na ropę w kwietniu może spaść o rekordowe 29 mln baryłek dziennie, do najniższego poziomu od 25 lat. W całym 2020 r. popyt ma być niższy o 9,3 mln b/d w stosunku do roku 2019.